

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY **Pomorz**e

The State Pomeranian Review
Free regional quarterly
ISSN 2450-1255
kwiecień 2021



TEMAT Z OKŁADKI

Wszystko zaczyna się od rozmowy

Kazimierz Chyła - Starosta Starogardzki

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

Pomorze

znajdziesz nas wszędzie





Krystian Taflński
REDAKTOR NACZELNY

Poleca

4 Z życia samorządów

- 4 Wszystko zaczyna się od rozmowy
– rozmowa ze Starostą Starogardzkim Kazimierzem Chyłą
- 6 Tożsamość i inicjatywy oddolne:
klucz do zrównoważonego rozwoju sołectwa
- 8 Z życia samorządów

10 Nauka i edukacja

- 10 Przez Twe wielkie zmartwychwstanie – mgr Emilia Mrozek
- 11 Listy o wychowaniu – prof. dr hab. Marek Marczewski
- 12 Działalność Akademickich Biur Karier, a kariera zawodowa Absolwentów Uczelni Wyższych na przykładzie Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku
– mgr Marta Wolak
- 13 O zarządzaniu organizacją w czasach chaosu i turbulencji...
– dr Roman Gawrych
- 14 Controlling jako nowoczesne narzędzie zarządzania przedsiębiorstwem – mgr Beata Browarczyk
- 15 Co to jest produkt? – cz. 2 i 3 – dr inż. Zygmunt Mietlewski

*Niech Święta
Zmartwychwstania Pańskiego
będą źródłem
duchowego wzbogacenia i umocnienia
przynoszącego pokój i nadzieję,
a radosne Alleluja
ostoją zwycięskiej miłości
i niezłomnej wiary.
Wszelkiej pomyślności, optymizmu
i radości z tej okazji*

życzy

w imieniu wydawcy
dr Roman Gawrych
Rektor WSSE w Gdańsku

w imieniu redakcji
mgr Krystian Taflński
Redaktor Naczelny



Przegląd Samorządowy Pomorze

ISSN 2450-1255

Wydawca: Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w Gdańsku

ul. Rajska 6, 80-850 Gdańsk

tel: 58 500 52 22, 881 777 974

redakcja@wsse.edu.pl

<http://przeglad.samorzadowy.wsse.edu.pl>

Redakcja: Krystian Taflński (redaktor naczelny), Robert Niedzwiecki (z-ca redaktora naczelnego), prof. dr hab. Grzegorz Majkowski (sekretarz redakcji), a także: dr Roman Gawrych, prof. dr hab. Marek Marczewski, dr inż. Zygmunt Mietlewski, Katarzyna Frączewska-Wójt, Marta Wolak, Beata Browarczyk.

Zastrzegamy sobie prawo do zmian tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.



Powiat Starogardzki

Wszystko zaczyna się od rozmowy

Rozmowa ze Starostą Starogardzkim Kazimierzem Chyłą.

O GROMNE DOŚWIADCZENIE I DUŻE ZAUFANIE SPOŁECZEŃSTWA ORAZ STRATEGICZNE ZARZĄDZANIE POWIATEM, TO OCZYWIŚCIE PANA ATUTY. JEDNAK, CZEGO JESZCZE OCZEKIWAŁBY PAN OD DOBREGO WŁODARZA?

- W samorządzie działam od 1990 roku, wcześniej pracując na rzecz samorządu gminnego w Skórczu. Staram się przede wszystkim w swojej codziennej pracy rozumieć potrzeby mieszkańców. Jestem bardzo otwarty, chętnie rozmawiam z ludźmi, słucham ich opinii. Zawsze liczyłem na współpracę z różnymi środowiskami – organizacjami pozarządowymi, przedsiębiorcami, samorządowcami, parlamentarzystami, w tym także z młodymi ludźmi, którzy często wnoszą nowe spojrzenie na nasze codzienne problemy. Mam to szczęście, że, na co dzień współpracuję z doświadczonymi, dobrze przygotowanymi merytorycznie pracownikami Starostwa Powiatowego. Nie do przecenienia jest współpraca z członkami Zarządu Powiatu. Wspólnie dbaliśmy i nadal dbamy o rozwój społeczny, gospodarczy i kulturalny. Decyzje, które podejmuję, nie zawsze są łatwe, ale za każdym razem chcę, aby miały one na celu poprawę jakości życia mieszkańców. Kilka lat temu ustaliłem kilka priorytetów, które niezmiennie towarzyszą mojej pracy. Są to sprawy edukacji, zdrowia oraz inwestycje drogowe. Z wielu rozwiązań i inwestycji będą korzystały kolejne pokolenia.

NIE JEST TAJEMNICĄ, IŻ SAMORZĄD TO PRAKTYCZNIE PANA DRUGI DOM, GDYŻ NIEJEDNOKROTNIENIE POŚWIĘCA PAN SWÓJ WOLNY CZAS NA WYKONYWANIE SZEREGU DZIAŁAŃ DLA POWIATU. JAK ZATEM ŁĄCZY PAN STAROSTA PRACĘ W SAMORZĄDZIE Z ŻYCIEM PRYWATNYM?

- Nie da się wrócić do domu, zdjęć marynarkę i odciąć się od tego, czym żyje Powiat. Samorządowcem jest się praktycznie przez 24 godziny na dobę. Staram się jednak znaleźć czas dla rodziny, zwłaszcza dla wnucząt. Wiele prawdy jest w powiedzeniu: „Dzieci są tęczą życia. Wnuki to garnek złota”. Jako młody chłopak trenowałem lekkoatletykę, głównie biegi i coś mi z tego zostało. Ważne są dla mnie statystyki sportowe, rekordy, osiągnięcia. Jestem fanem piłki nożnej, ale również zawsze planuję urlop, gdy rozgrywane są igrzyska olimpijskie. Muszę być na bieżąco (śmiech). Lubię też spędzać czas w ogrodzie, a jak wiadomo – tam zawsze jest coś do zrobienia.

POMIMO PANDEMII KORONAWIRUSA, INWESTYCJE W POWIECIE STAROGARDZKIM IDĄ SWOIM TEMPEM I NAPRAWDĘ MOŻNA TO ZA UWAŻYĆ. JAKI ZATEM MA PAN PRZEPIS NA TAK PRZEMYŚLANE ZARZĄDZANIE POWIATEM?

- Kwestie dotyczące zdrowia, a zatem i Kociewskiego Centrum Zdrowia, są dla nas priorytetowe, o czym wielokrotnie zapewniałem. W tym obszarze nic się nie zmieniło, a nawet można podkreślić, że nasze działania są bardziej zintensyfikowane. Na samym początku pandemii poprosiliśmy o pomoc inne samorządy i jestem pod ogromnym wrażeniem, bo kolejny raz władze kociewskich gmin udowodniły, że można na nich liczyć. Otrzymaliśmy konkretne wsparcie finansowe dla szpitala. Dzięki decyzji Rady Powiatu Starogardzkiego, do szpitala trafił nowoczesny sprzęt m.in. respiratory, kardiomonitor, defibrylator, łóżka do intensywnej terapii, oraz pompy infuzyjne. Ogromną pomoc otrzymaliśmy również od lokalnych przedsiębiorców, a także od marszałka województwa pomorskiego pana Mieczysława Struka i wojewody pomorskiego pana Dariusza Drelichy.

Co do inwestycji, to tak, jak wspominałem, należy słuchać mieszkańców i dostrzegać ich potrzeby. W miarę naszych możliwości remontujemy drogi powiatowe oraz mosty, budujemy ścieżki rowerowe. Jesteśmy na półmetku największej inwestycji powiatu, czyli modernizacji szpitala. Dzięki temu przedsięwzięciu wprowadzimy nasz szpital w XXI wiek. Powstaje przecież nowoczesny blok operacyjny z centralną sterylizacją, remontujemy 5 szpitalnych oddziałów, powstaną poradnie, a placówka zyskuje nowoczesny sprzęt. Z pełnym przekonaniem mogę również obiecać, że powiatowa edukacja nadal będzie stała na bardzo wysokim poziomie, co umożliwiają m.in. liczne inwestycje poczynione w infrastrukturę bazy oświatowej. Warto wspomnieć, że wydaliśmy prawie 21 milionów złotych na trzy projekty edukacyjne. Mam na myśli przebudowę i remont dwóch centrów kształcenia ustawicznego i praktycznego w Starogardzie Gd. i Bolesławowie. Nadal inwestujemy w naszą młodzież. Obecnie skupiamy się na tzw. projektach miękkich, aby nasi uczniowie mieli możliwość rozwijania swoich umiejętności i zdobywania nowych. Pragnę przypomnieć, że od lat absolwenci z powiatu starogardzkiego znajdują się w czołówce województwa, jeśli chodzi o zdawalność matur i egzaminów zawodowych.

CAŁY CZAS TRWA PRZEBUDOWA KOCIEWSKIEGO CENTRUM ZDROWIA W STAROGARDZIE GDAŃSKIM, A ZARZĄD POWIATU BARDZO ZAANGAŻOWAŁ SIĘ W TĘ INWESTYCJĘ. CZY NADAL BĘDZIECIE POMAGAĆ SZPITALOWI I JAKIE MACIE WOBEC NIEGO PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ?

- Chyba dla nikogo nie jest zaskoczeniem, że największym priorytetem w tej kadencji są sprawy szpitala. Kociewskie Centrum Zdrowia to spółka, której właścicielem jest Powiat Starogardzki. Prowadzimy wielki projekt, który polega na modernizacji placówki. Trzeba też powiedzieć



WIELE LAT W SAMORZĄDZIE

Kazimierz Chyły ma 64 lata, pochodzi z Mirotka. Ukończył Uniwersytet Gdański na kierunku historia. Swoją karierę zawodową zaczynał, jako nauczyciel w Zespole Szkół w Skórczu. Był też prezesem Banku Spółdzielczego. Ma bogate doświadczenie samorządowe. Był radnym miasta i gminy Skórcz, później powiatowym, w latach 2002-2018 pełnił funkcję wicestarosty starogardzkiego, od 2018 roku jest starostą. Od lat angażuje się w rozwój całego powiatu starogardzkiego. Szczególną uwagę skupia na współpracy m.in. z rolnikami, strażakami oraz z kołami gospodyń wiejskich. Od 2014 roku stoi na czele Stowarzyszenia Kociewskiego.

jasno, że bez takich radykalnych działań, przy poważnym obciążeniu naszego budżetu, inwestycja w szpitalu nie byłaby możliwa. To z kolei oznaczałoby jedno – przyszłość naszego szpitala, który jest przecież jedynym w powiecie, stałaby pod znakiem zapytania. Jestem jednak przekonany, że nie ma osób, które zamierzają krytykować nasze decyzje w tej kwestii. Dbamy, bowiem o bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców. Należy, bowiem sobie zdać sprawę, że ten szpital jest nasz, wszystkich mieszkańców i choć to zabrzmiało mało optymistycznie, to jednak musimy być świadomi, że większość z nas prędkiej, czy później skorzysta z usług Kociewskiego Centrum Zdrowia. Jako starosta jestem dumny, że mogę brać udział w tym przedsięwzięciu. Należy też podkreślić, że ten ponad 63-milionowy projekt to ciężka praca wielu ludzi, zarówno w naszym Starostwie, jak i w szpitalu. W tym miejscu chcę im podziękować za determinację i zaangażowanie, jakie wkładają w ten projekt.

Wesołego Alleluja!

Życzymy, aby nadchodzące Święta Wielkiej Nocy
upłynęły w zdrowiu i radości,
a w Waszych domach nie zabrakło
ciepła i wzajemnego zrozumienia.

Niech Zmartwychwstanie Pańskie da siłę
do pokonywania trudności i wypełni
nasze serca wiarą, nadzieją i miłością.

Przewodniczący Rady Miasta
Jacek Gafka
wraz z radnymi

Prezydent Miasta Wejherowa
Krzysztof Hildebrandt
wraz ze współpracownikami



WEJHEROWO.pl
jakość miasta



Tożsamość i inicjatywy oddolne: klucz do zrównoważonego rozwoju sołectwa

Tytułowe motto stosuje się do każdego samorządu, lecz ma ono szczególną wagę dla tych terenów, w których dominuje ludność napływowa. Taka sytuacja ma miejsce w miejscowościach podmiejskich, które niejednokrotnie stają się sypialniami metropolii. Najwyższym jednak przykładem są wszystkie te miejscowości, w których po II wojnie światowej nastąpiła całkowita wymiana społeczności. W takich przypadkach następuje utrata ciągłości historycznej.



Fot. Grażyna Michalkiewicz-Goszczyńska

Świadomi powyższego, w Straszynie - sołectwie gminy wiejskiej Pruszcz Gdański, intensywnie pracuje się nad wyeksponowaniem polskich akcentów z przeszłości, nie zapominając jednak i nie wypierając historii dalszej. Honoruje się konstruktorów elektrowni wodnych z początku XX wieku, a także ich powojennych polskich „reanimatorów”.

Z tą intencją ustanowiono rok 2021 jubileuszowym rokiem Straszyna. Wprawdzie nie mamy daty lokowania wsi, jednak umownie przyjęto, uchwałą rady sołectkiej, iż rokiem początkowym będzie 1321 - jest to data pierwszej pisemnej wzmianki o Straszynie. Wówczas to rycerzowi Stanisławowi Skłodowicowi, Zakon Krzyżacki nadał wieś rycerską Straszyn.

Atrakcje realizowane są w głównej mierze oddolnie, przez społeczników - prowadzącą komitet obchodów Grażynę Michalkiewicz-Goszczyńską oraz m.in. Jerzego Feliksiaka, Marka Wiergowskiego, Andrzeja Chmielewskiego, Annę Tybel - Chmielewską.

CO NAS CZEKA W 2021?

Wydanie książki o historii Straszyna od czasów dawnych do 1945, sztafeta 700km dokoła Straszyna, konkursy futurystyczne w przedszkolu i szkole, wywiady w Spin - radiu internetowym ulokowanym w Straszynie, konkursy fotograficzne... i więcej. Znaczącą inwestycją i atrakcją będzie budowa Parku 700-lecia Straszyna - zagospodarowanie historycznego centrum - ze środków gminy.

„Wierzmy, że tego typu inicjatywy zaowocują w przyszłości dobrą integracją, świadomością społeczną i postawami obywatelskimi” - dodaje Andrzej Chmielewski, radny gminy Pruszcz Gdański, mieszkający w Straszynie.

Sołectwa nie żyją jednak tylko samymi obchodami. Kolejny projekt, świeżo złożony w Narodowym Centrum Kultury przez straszynskie stowarzyszenie „Dolina Raduni”, przewiduje

dla każdego sołectwa w gminie warsztaty edukacyjno-planistyczne. Zajęcia, realizowane metodą sketchnotingu, poprzedzone konkursami dla uczniów, mają na celu opracowanie planów rozwoju dla każdego sołectwa, ze szczególnym naciskiem na tematykę kultury. Źródłem finansowania planów może być fundusz sołectki, który wyznacza konkretne ramy finansowe, jest cykliczny i pewny, a jedyne, co pozostaje sołectwu, to uchwalić, co roku wnioszek. W ten sposób planujemy zaprezentować i otworzyć przed mieszkańcami możliwości korzystania m.in. z usług gminnego ośrodka kultury w sposób, jaki sobie wymarzą, zaplanują i zbudują. Plany rozwoju, zebrane z 31 sołectw z całej gminy, będą stanowiły swoistą „gminną księgę rozwoju kultury”.

„Nierzadko spotykam się z opiniami, że przydałyby się dodatkowe zajęcia dla dzieci i młodzieży, warsztaty dla dorosłych, konkursy itp. Chcielibyśmy pokazać mieszkańcom, że realizacja tych planów jest w ich rękach.” Grażyna Michalkiewicz - Goszczyńska, kierowniczka Mediateki w Straszynie, społeczniczka, także członkini rady sołectkiej.

Projekt jest szeroki i we współpracy z Doliną Raduni zaangażują się liczni partnerzy: gminna Rada Pożytku Publicznego, stowarzyszenia, urząd gminy, ośrodek kultury.

„W tym projekcie dzieci są w centrum uwagi - ponieważ oczkiem w głowie rodziców, przyszłością i naszą motywacją do rozwoju. Przyznam się, że pomysł zaczerpnąłem od znajomych samorządowców, współuczestników Akademii Samorządowej organizowanej przez Fundację Batorego i stowarzyszenie POLITES” - śmieje się Andrzej Chmielewski, prezes Doliny Raduni i absolwent Akademii Samorządowej.

„ Serdecznie polecam programy rozwojowe tego typu. Wkrótce będzie nabór na kolejny rok” - dodaje Chmielewski.

Opracował: Robert Niedzwiecki





WYŻSZA SZKOŁA BEZPIECZEŃSTWA

Z SIEDZIBĄ W POZNANIU



Studia
I STOPNIA

Studia
II STOPNIA

Studia
PODYPLOMOWE

Kursy
SZKOLENIA

DZIAŁ REKRUTACJI

GLÓWNY PUNKT: Rekrutacja na studia I i II stopnia oraz podyplomowe:
tel. **662 22 11 33**
<https://www.wsb.net.pl/>
e-mail: rekrutacja@wsb.net.pl
<http://www.facebook.com/poznanwsb>

- Wydział Studiów Społecznych w Poznaniu – **694 835 348 / 616 703 311** / rekrutacja.poznan@wsb.net.pl
- Wydział Studiów Społecznych w Gdańsku – **882 067 770** / rekrutacja.gdansk@wsb.net.pl
- Wydział Studiów Społecznych w Gliwicach – **664 700 933** / rekrutacja.gliwice@wsb.net.pl
- Wydział Nauk Społecznych w Bartoszycach – **696 060 056** / rekrutacja.bartoszyce@wsb.net.pl
- Wydział Nauk Społecznych w Giżycku – **602 466 522** / rekrutacja.gizycko@wsb.net.pl
- Wydział Nauk Społecznych w Jaworznie – **505 387 670** / rekrutacja.jaworzno@wsb.net.pl
- Wydział Nauk Społecznych w Skoczowie – **608 708 111** / rekrutacja.skoczow@wsb.net.pl
- Wydział Nauk Społecznych w Jastrzębiu-Zdroju – **668 846 740** / rekrutacja.jastrzebie@wsb.net.pl
- Wydział Nauk Społecznych w Koszalinie – **94 354 18 31** / rekrutacja.koszalin@wsb.net.pl

Komisja rekrutacyjna
Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa
dla kandydatów z Ukrainy centralnej:
przy Centrum Wymian Akademickich
49-000, m. Dnipro, al. D. Jawornickiego, 20
+38 068 560 61 75, +38 095 732 65 85

Rekrutacja letwie traci!

**STUDIUM
BEZPIECZNIE**

www.wsb.net.pl



Klub Integracji Społecznej został oficjalnie otwarty

Trzypiętrowy, nowoczesny i dostosowywany do potrzeb osób niepełnosprawnych budynek przy ul. Sabata 3 w Rumi został oficjalnie otwarty. Obiekt jest siedzibą Klubu Integracji Społecznej oferującego kompleksowe wsparcie mieszkańcom Zagórza. Łączny koszt adaptacji i wyposażenia budynku wyniósł ponad 5 milionów złotych.

Społeczny aspekt rewitalizacji Zagórza realizowany jest od stycznia 2018 roku. Od początku głównym celem gminnego projektu jest aktywizacja społeczno-zawodowa mieszkańców osiedla borykających się z bezrobociem. W tym celu utworzony został Klub Integracji Społecznej „Zagórze” (KIS) oraz Centrum Usług Społecznych „Zagórze” (CUS), które do tej pory funkcjonowały przy ul. Młyńskiej, w wynajmowanym przez miasto lokalu. W ostatnim czasie działalność KIS-u oraz CUS-u przeniosła się do specjalnie przystosowanej przestrzeni, którą oficjalnie oddano do użytku 4 marca. Uroczystego otwarcia dokonali wspólnie: przewodniczący Rady Miejskiej Rumi Krzysztof Woźniak oraz burmistrz Rumi Michał Pasieczny.

UM Rumia



Nowy plac zabaw

Dzieci z publicznego Przedszkola nr 10 przy ulicy Krzywoustego mają powody do radości. Od niedawna mogą korzystać z nowego placu zabaw.

Na powiększonym w zeszłym roku o ok. 1300 m² przedszkolnym terenie (zagospodarowanie działki z rezerwy pod stary przebieg ekspresówki S6) postawiono nowe, certyfikowane urządzenia do zabawy. Pozwoliło to na wydzielenie dwóch stref dla młodszych (3-4 lata) i starszych (5 i 6 lat) dzieci.

Na placu stanęła duża platforma ze zjeżdżalnią, huśtawka „bocianie gniazdo”, platforma wspinaczkowa, huśtawki, dwa szafasy, tor przeszkód, samochodzik, bujaki i ławy. Wielką atrakcją w ciepłych miesiącach będzie ścieżka sensoryczna z różnorodnych, naturalnych materiałów do pokonywania bosą. W ramach wartości 99 tys. zł inwestycji zakupiono także panele edukacyjne z grą „kółko i krzyżyk”, zadaniami matematycznymi i rysunkowymi.

UM Lębork



Złote gody z medalami



W Urzędzie Miasta i Gminy w Sztumie państwo Maria i Mieczysław Pokojscy odebrali medale z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Burmistrz Sztumu Leszek Tabor złożył jubilatom serdeczne gratulacje i życzenia wielu pięknych chwil oraz szczęśliwej podróży do kolejnych jubileuszy.

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie są wyrazem uznania dla wartości życia rodzinnego, wdzięczności za codzienny trud, wzajemne wsparcie i odpowiedzialność.

Urząd Miasta i Gminy w Sztumie



Wielkanoc to święta nadziei,
życzymy więc Państwu
nadziei na lepszy czas,
wiary, że wreszcie będzie normalnie,
i zdrowia, abyśmy wszyscy mieli siłę
na pokonywanie codziennych trudności

Zenon DREWA
PRZEWODNICZĄCY
Rady Miejskiej w Tczewie

Mirosław POBŁOCKI
PREZYDENT
Tczewa





mgr Emilia Mrozek

Kierownik studiów podyplomowych w Wyższej Szkole Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku

Przez Twe wielkie zmartwychwstanie...

Co roku Święta Wielkanocne napełniają nasze serca radością. Wciąż na nowo przeżywamy najważniejszą prawdę chrześcijańskiej wiary: Chrystus Zmartwychwstał! Wydaje się, iż wielu katolików nie docenia jednak w pełni wartości i wielkości tych świąt, uznając, że to święta Bożego Narodzenia mają większe znaczenie.

Klimat grudniowego świętowania narodzenia Pana Jezusa jest niewątpliwie specyficzny: piękne kolędy, choinka, prezenty, kolacja wigilijna, najczęściej śnieg za oknem. Wszystko odbywa się w gwieździstej noc, przy pięknej oprawie śpiewu aniołów, w ubogiej stajence bądź grocie skalnej, którą nawiedzają pasterze i królowie z darami. To wszystko wywołuje w nas przyjemne odczucia, gdyż cudowi narodzin towarzyszy najczęściej radość i dopełnia ona rodzinne szczęście. To wszystko jest nam bardziej bliskie, wręcz namacalne, bo to coś bardziej znamy, choćby z narodzin własnych dzieci czy rodzeństwa. Nie rozważamy więc długo, nie uruchamiamy w sobie głębszych pokładów wiary, żeby zrozumieć sens narodzin.

Wielkanoc w pierwszym odczuciu jest postrzegana jako smutne święto: cierpienie, męka, śmierć na krzyżu, złożenie do grobu. To smutne i przykre momenty, które często są gdzieś głęboko w nas zakorzenione, gdyż kojarzą się nam ze stratą, żalem – z tym wszystkim, z czym kojarzy się nam utrata kogoś bliskiego. Ten smutek może zniechęcać do tego święta i zapewne Wielkanoc jest przez to mniej popularna. Dla wielu z nas Tajemnica Męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa jest bardzo trudna do przyjęcia. Potrzebujemy więcej czasu, żeby się na to przygotować, żeby zrozumieć, że Jego śmierć to największe poświęcenie, największa

ofiara, jaką mógł dla nas złożyć, a poprzez zmartwychwstanie dał nam możliwość pojednania z Bogiem i szansę na życie wieczne. Być może dlatego, by to wszystko lepiej zrozumieć mamy czas Wielkiego Postu, rozpoczynający się Środą Popielcową, którego najważniejszą częścią jest Wielki Tydzień, zapoczątkowany przez Niedzielę Palmową, poprzez Triduum Paschalne, przygotowujące do Niedzieli Zmartwychwstania z kulminacyjnym jej punktem – Mszą świętą z procesją, zwaną Rezurekcją.

Pięknie i przekonująco wszystko to opisuje choćby Stanisław Wyspiański w wierszu „Przez

Twe wielkie zmartwychwstanie...”:

*Przez Twe wielkie zmartwychwstanie
żywiół wszelki budzisz Panie.
Budzisz ze snu, żywot dajesz,
w wszelkim bycie zmartwychwstajesz.
Bądź pochwalon chwałbą pieśni,
bądź pochwalon w gromie burz.
Duch się Twój niechaj cieleśni,
ponad groby żywot twórz.
Ostań z nami na dniu wielkim,
zmartwychwstały Boży Lew.
Bądź pochwalon w bycie wszelkim,
Chwałbę Twoją głosi śpiew.
Biją dzwony, trąby grają,
huczą gromy, wicher rwie.
Chwałbę Twoją dziś śpiewają,
Zmartwychwstały Boży Lwie!*

A zatem, choć niektórzy mogą lubić bardziej Boże Narodzenie, to z punktu widzenia chrześcijańskiego doświadczenia wiary, wydaje się, iż bardziej fundamentalna jest Wielkanoc.



Wychowanie jako trwanie w Chrystusie

LISTY O WYCHOWANIU - List 10:

W tym liście kontynuujemy temat samowychowania podjętego przez chrześcijanina, który w procesie wychowania otoczony jest uprzedzającą łaską Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym. Pisząc o cnotach teologalnych: wierze, nadziei i miłości, otrzymanych od Ojca jako »chrzcielne wiano«, zwróciliśmy już uwagę na ten fakt; należy jeszcze powiedzieć o uprzedzającej łasce Ojca, o której pisał św. Paweł w Liście do Rzymian: „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany [przez Chrztę]. Chrystus bowiem umarł za nas jako za grzeszników w oznaczonym czasie, gdyśmy [jeszcze] byli bezsilni. A [nawet] za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko za największą trudnością. [Chociaż] może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” (5, 5 b-9). Oto problem: samowychowanie a łaska (zmiłowanie Boże). Czcigodny Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987), rozważając nad relacją natury i łaski uważa, że „punktem wyjścia chrześcijańskiego życia moralnego [należy] uczynić nowe esse in Christo (nowe życie [trwanie] w Chrystusie)

otrzymane na Chrzcie świętym. Chodzi o konsekwentne zastosowanie w wychowaniu chrześcijańskim starej zasady scholastycznej: agere sequitur esse (działanie wynika z istoty [rzeczy]). Przez wszczęcie w Chrystusa, dokonane zasadniczo w sakramencie Chrztu, i pogłębione oraz kontynuowane przez udział w innych sakramentach, chrześcijanin otrzymuje nowe nadprzyrodzone istnienie, nowy sposób istnienia, staje się on nova creatura (nowym stworzeniem). To nowe istnienie zobowiązuje go do odpowiedniego postępowania i działania, oznacza ono powołanie do realizacji pewnego specyficznego stylu życia, które winno być traktowane jako rozwinięcie możliwości zawartych w nowym esse in Christo (...). Sakramenty nie są środkami, mającymi wspomagać naszą słabą wolę w dążeniu do moralnego postępowania, ale źródłem nowego życia”. Sakrament nie jest najpierw etycznym dziełem człowieka, ale dziełem Bożym wobec człowieka, łaską, „misterium osobowej obecności Boga w człowieku”, którego skutkiem jest nowe istnienie, czyli Nowy Człowiek – nowe istnienie w Chrystusie (esse in Christo). Zastanów się nad tym.

Pozdrawiam – Marek



Bibliografia:

- F. Blachnicki. *Zasady wychowania katolickiego. W: Pedagogika rodziny. Podejście systemowe. T.2: Wychowanie rodzinne.* Red. M. Marczewski (red. naczelny), R. Gawrych, D. Opozda, T. Sakowicz, P. Skrzydlewski. Gdańsk 2017
- Cz. S. Bartnik. *Dogmatyka katolicka.* [T] 2. Lublin 2003



*Niech Święta Wielkanocne
przepętnione będą miłością
i wzajemną życzliwością.
Życzymy, aby radosna nowina
wielkanocnego poranka przyniosła spokój,
a nade wszystko zdrowie i wytrwałość
w tak trudnym dla nas okresie.*

życzą:

Wiesław Brzoskowski
Przewodniczący Rady
Powiatu Starogardzkiego

Kazimierz Chyla
Starosta Starogardzki

Wioletta Strzemkowska-Konkolewska
Członek Zarządu Powiatu

Patryk Gabriel
Wicestarosta Starogardzki

oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Starogardzie Gdańskim





mgr inż. Marta Wolak

Kierownik Akademickiego Biura Karier Wyższej Szkoły Społeczno – Ekonomicznej w Gdańsku

Działalność Akademickich Biur Karier a kariera zawodowa Absolwentów Uczelni Wyższych na przykładzie Wyższej Szkoły Społeczno – Ekonomicznej w Gdańsku

Zadania Akademickiego Biura Karier

Akademickie Biuro Karier działa na rzecz aktywizacji zawodowej studentów i absolwentów Uczelni, przygotowuje ich do wejścia na coraz bardziej wymagający rynek pracy, a także pomaga im w poszukiwaniach ciekawych praktyk i staży. Biuro Karier przy WSSE w Gdańsku pomaga społeczności akademickiej w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości uczelnianej oraz zawodowej zarówno w środowisku lokalnym, jak i poza nim. ABK świadczy również usługi w zakresie poradnictwa i doradztwa zawodowego. Dzięki udostępnianym informacjom absolwent może uzyskać wiedzę na temat najnowszych ofert pracy, skorzystać z różnych poradników, czy poznać zalecenia dotyczące rozmowy kwalifikacyjnej.

Badanie Losów Absolwentów

Biuro Karier Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku prowadzi badania „Losy absolwentów Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku”. Celem tych badań jest poznanie, w jaki sposób kształtuje się kariera zawodowa absolwentów, co pozwoli Uczelni na bieżąco dostosowywać ofertę edukacyj-

ną, a także obserwować losy absolwentów w związku z odnalezieniem się na rynku pracy. Z ostatnich badań przeprowadzonych w 2020 roku uzyskano przytoczone niżej informacje.

Wyniki badań

Ponad 95% z badanych absolwentów podjęło pracę po ukończeniu kierunków w WSSE w Gdańsku. Największą grupę badanych stanowili absolwenci specjalności doradztwo zawodowe i zarządzanie personelem oraz pedagogika rewalidacyjna z wczesnym wspomaganie rozwoju, a także terapia pedagogiczna. Dużą grupę stanowili też absolwenci specjalności edukacja obronna i zarządzanie kryzysowe. Ponad 93% badanych pracowało w ramach umowy o pracę. Średni czas poszukiwania pracy wynosił około dwóch miesięcy, natomiast około 40% absolwentów wykazywało zatrudnienie już podczas studiów. Uczestnicy badań wskazali, że uzyskana w WSSE wiedza i nabyte kompetencje są im przydatne w codziennym, właściwym wykonywaniu zadań zawodowych. Ponadto uznali, że wykazywana w regulaminach liczba godzin praktyk zawodowych odpowiadała uzyskaniu odpowiedniej do specjalności wiedzy praktycznej.

Główne wnioski

Z analizy uzyskanych danych oraz z innych informacji wynika m.in. że Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w Gdańsku kształci w ramach specjalności, które są poszukiwane na rynku pracy. Potwierdzają to również dane uzyskane z Urzędów Pracy - Wojewódzkiego i Powiatowego w Gdańsku. Większość ankietowanych stwierdziła, że wybierając ponownie Uczelnię, zdecydowałaby się na podjęcie studiów w WSSE, o czym świadczą publikowane w sieci komentarze i pozytywne opinie Absolwentów.

Plany na przyszłość

Oprócz corocznych przedsięwzięć realizowanych przez ABK w planach działalności uwzględnia się szersze rozpowszechnianie informacji o szkoleniach wśród studentów jako forma samodoskonalenia się w związku z ich ścieżką zawodową, a które w dobie pandemii często realizowane są w formie zdalnej. Ponadto położenie szczególne nacisku na poszukiwanie instytucji, z którymi Uczelnia może nawiązać współpracę w zakresie praktyk studenckich, a tym samym umożliwić studentom zatrudnienie w danej placówce, do czego jako Kierownik ABK szczególnie zapraszam.

Starogard Gdański

Wszystkim Mieszkańcom Starogardu Gdańskiego

zyczymy, aby tegoroczna Wielkanoc była wypełniona wzajemną życzliwością oraz dobrem. Niech ten czas odrodzenia i nowego początku przyniesie Wam spokój, radość, a przede wszystkim wiarę w lepsze jutro.

Przewodnicząca Rady Miasta Starogard Gdański
Anna Benert

Prezydent Miasta Starogard Gdański
Janusz Stankowiak



dr Roman Gawrych

Rektor Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku

O zarządzaniu organizacją w chaosie i czasach turbulencji...

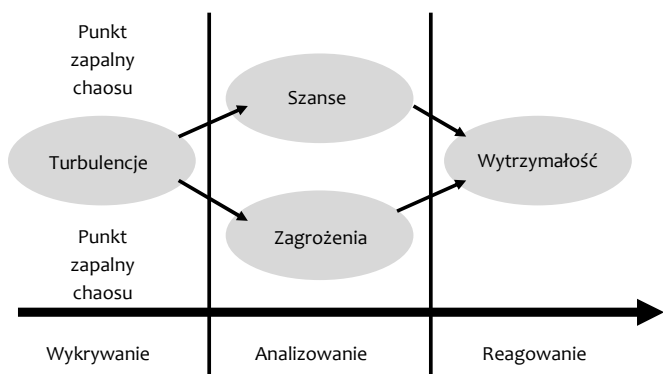
Wprowadzenie

Jak się okazuje, żyjemy w czasach, w których nie jest ważne co organizacja posiada, produkuje, czy jakie świadczy usługi, ale ważne jest czy posiada umiejętność przewidywania turbulencji, kryzysów czy chaosu. Jednak rozpoznanie ryzyka z tym związanego i zarządzanie nim, nie jest prostą sprawą. Wydaje się, iż najbardziej istotne jest to, ażeby liderzy potrafili kształtować u pracowników potrzebę nowych zachowań czy podejścia do obowiązków. Wiąże się to z przystosowaniem procesu podejmowania decyzji do nowych sytuacji, szans i zagrożeń. Dzięki temu rozwinię się nowa kultura organizacji, która będzie potrafiła przetrwać chaos i różnego rodzaju turbulencje oraz pokonywać konkurentów, a w konsekwencji odnosić zwycięstwa pomimo przeszkód i przeciwności.

W niniejszym artykule przedstawionych zostanie kilka sugestii związanych z wykrywaniem potencjalnych turbulencji czy kryzysów, jak też wdrażania odpowiedniego systemu zarządzania w tego typu sytuacjach. Przedstawione też zostaną wybrane cechy organizacji, które pozwolą jej przetrwać czas chaosu i turbulencji. Ów artykuł przygotowano głównie na podstawie publikacji Philipa Kotlera i Johna A. Caslione *Chaos. Zarządzanie i marketing w erze turbulencji* oraz Garego Hamela i Billa Breena *Zarządzanie jutra. Jakie jest twoje miejsce w przyszłości?*

Sposoby reagowania na turbulencje i chaos

W czasie turbulencji i chaosu organizacja powinna, a wręcz musi wykorzystywać szanse stwarzane przez stany i reagować odpowiednio na zagrożenia z tego wynikające, dostrzegając wcześniej punkty zapalne (wykrywanie), a następnie stosować środki ochronne minimalizujące ewentualne szkody czy straty, na które firma jest narażona w sposób zapewniający trwałość prowadzonej przez nią działalności. Ilustruje to rys. 1 opracowany przez ww. autorów (P. Kotlera i J. A. Caslione).

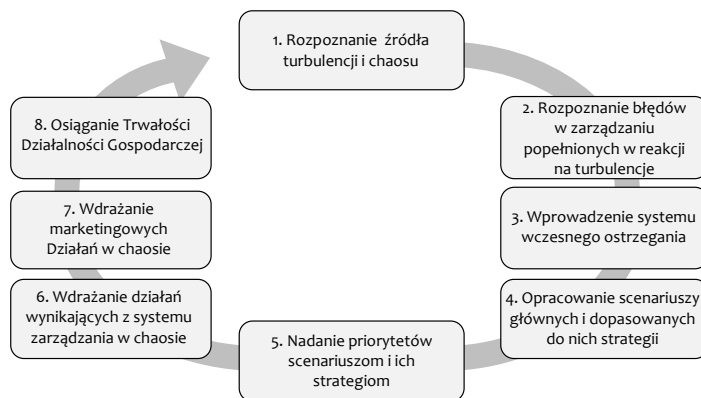


Rys. 1 Od turbulencji do trwałości

Proponowany system zarządzania w chaosie

Zarządzanie w chaosie wymaga bardziej niż zwykle rozwijania czujności, wytrwałości i prężności przedsiębiorstwa. Jest to niezbędny warunek osiągnięcia trwałości i pewności dla prowadzonych działań związanych z produkcją, sprzedażą czy usługami. W sposób szczególny wiąże się to jednak z rozpoznanie źródeł różnego rodzaju turbulencji, czy przejawów chaosu i podjęcia na tej podstawie stosownych działań. Ilustruje to rys. 2 opracowany przez ww. autorów.

Rys. 2 Cykle wdrażania systemu zarządzania w chaosie



Pożądane (wybrane) cechy organizacji potrafiącej radzić sobie w czasie kryzysu i chaosu

Z przeprowadzonych przez podanych autorów badań w Stanach Zjednoczonych wynika, że największe szanse na przetrwanie mają te organizacje, które są „uwielbiane”, zarówno przez pracowników, jak i różnych interesantów, a co w konsekwencji prowadzi, iż „tęskniliby” gdyby one zbankrutowały. Cechy te nazwano cechami „ukochanej firmy”, do których zaliczono takie kwestie jak:

- Dbanie o interesy wszystkich interesantów.
- Dyrektor otrzymuje stosunkowo skromne wynagrodzenie.
- Prowadzenie polityki otwartych drzwi, aby każdy miał dostęp do zarządzającego.
- Wynagrodzenie i premie pracowników są stosunkowo wysokie. Pracownicy przechodzą długie szkolenia. Rotacja pracowników jest niewielka.

- Zatrudnianie ludzi z pasją.
- Postrzeganie dostawców jak faktycznych współników, z którymi współpracują nad poprawą wydajności, podnoszenia jakości i obniżeniem kosztów.
- Wierzenie, że kultura ich firmy stanowi ważny majątek i najważniejsze źródło przewagi konkurencyjnej.
- Wydatki na marketing są znacznie niższe niż u podobnych firm, natomiast satysfakcja i zatrzymanie klientów osiągają wysokie poziomy.

Inną grupę cech określono jako cechy „żyjącej firmy”. Podejście takie wynika z tego, iż przedsiębiorstwa są traktowane jako żywe organizmy, które mogą istnieć i prosperować przez stulecia, o ile należycie dbają o pewne aspekty swojej działalności i cechy dla siebie charakterystyczne składające się na ich tożsamość. Wyróżniono wśród nich:

- **Wrażliwość na otaczający świat.** Długowieczne firmy sprawdzają i poznają swoje otoczenie, a także umieją się doń przystosowywać.
- **Świadomość swej tożsamości.** Są konsekwentne i mają silne poczucie tożsamości oparte na umiejętności budowy społeczności.
- **Tolerancja wobec nowych pomysłów.** Są cierpliwe, przeważnie zdecentralizowane, decyzje zapadają na różnych szczeblach i tolerują działania na peryferiach swojej działalności podstawowej (które w przyszłości mogą stać się najważniejsze).

- **Konserwatyzm finansowy.**

W ostrożny sposób zarządzają swoimi pieniędzmi, które wykorzystują do napędzania wzrostu i realizacji szans, a także:

- **Przypisywanie wartości ludziom, a nie majątkowi.**
- **Luzowanie sterowania i kontroli.**
- **Nauka.**
- **Organizowanie społeczności międzyludzkiej.**

Podsumowanie

Prezentowane pokrótce treści ukazują wybrane czynniki decydujące o statusie i tworzeniu organizacji, która zdobywa sobie trwałość i lojalność klientów poprzez to, że w jej strategii osiągnięta jest równowaga pomiędzy celami doraźnymi a perspektywicznymi niezależnie od panującej sytuacji. Ważnym zadaniem jest też to, że w dobie turbulencji firma, która chce przetrwać i budować swoją lepszą przyszłość powinna intensyfikować działania marketingowe a nie je ograniczać. Potrzebni są jednak do tego liderzy, potrafiący znaleźć takie systemy i techniki zarządzania, które pozwolą na funkcjonowanie firmy w czasach wielu zagrożeń i niepewności, a takie przecież nadeszły.



mgr Beata Browarczyk

Nauczyciel akademicki

Controlling jako nowoczesne narzędzie zarządzania przedsiębiorstwem

Pojęcie controllingu

Aby zrozumieć pojęcie controllingu, należy odwołać się do jego etymologii. Znając znaczenie dwóch słów łacińskich: contra- przeciw oraz rotulus- rola, nasuwa się refleksja etymologiczna dotycząca pojęcia controllingu. A. Deyhle, autor pomysłu popularnej dzisiaj konstrukcji: controller + ing = controlling, który po raz pierwszy użył tego terminu w tytule swojej książki wydanej w roku 1976 (Management- und Controllingbrevier), pozwolił zaprezentować rolę controllera widzianą z perspektywy biurka menedżera.

W polskiej literaturze mamy do czynienia ze zróżnicowanym podejściem do problemu controllingu, nie tylko ze względu na sposób jego definiowania i ujęcie w nauce, ale także z uwagi na sam zapis. Charakteryzuje się on wielowarstwowością i odrębnym podejściem, co przedstawia poniższa tabela.

Istota controllingu

Zarządzanie przedsiębiorstwem w XXI wieku wymaga stosowania nowoczesnych metod i technik, które będą skuteczne w procesie podejmowania decyzji w coraz bardziej złożonej sytuacji rynkowej. Obecnie controlling jest ważnym elementem nowoczesnego zarządzania i kierowania w przedsiębiorstwach. Istotą controllingu jest wspieranie kadry kierowniczej wyższego szczebla poprzez:

- silną decentralizację zarządzania – nadanie uprawnień decyzyjnych kierownikom średniego i niższego szczebla oraz informowanie o wpływie ich decyzji na wynik firmy,
- wprowadzenie mechanizmów motywacyjnych wyzwalających przedsiębiorczość i odpowiedzialność zatrudnionych pracowników (powiązanie wynagrodzenia z osiągniętymi przez firmę wynikami).

Ciekawy zakres zadań stawianych przed con-

trollingiem zaprezentował A. Deyhle, który charakteryzuje je jako: realizację zasad związanych z określaniem wielkości ekonomicznych przedsiębiorstwa; formułowanie przejrzystych strategii działania, poziomu kosztów i wyników ekonomicznych; koordynację realizacji celów głównych i częściowych przedsiębiorstwa; dostarczenie sprawozdawczości w skali całego przedsiębiorstwa dla potrzeb sterowania i kierowania przedsiębiorstwem.

Kształt współczesnego controllingu może być różnorodny – zależnie od konkretnych i praktycznych potrzeb przedsiębiorstwa. Nie powinno się pomijać żadnych czynników, od których zależy lub może zależeć jego skuteczność. Należy również zwracać dużą uwagę na dobór kadry, a w szczególności osoby na stanowisko controllera. Powinien zostać nim człowiek, który może zaproponować swoją wiedzę i doświadczenie, nie wywołując konfliktów z poszczególnymi kierownikami. Zawsze należy pamiętać o korzyściach, dla których firma zdecydowała się na controlling. Jest to niewątpliwie inwestycja służąca rozwojowi każdego przedsiębiorstwa.

Podsumowanie

Z zaprezentowanych rozważań wynika, że controlling jest elementem nowoczesnego zarządzania i kierowania. Wspomaga kadrę najwyższego szczebla poprzez dostarczanie informacji i wybór najlepszej decyzji, stanowi proces sterowania zorientowany na wyniki.

Znaczenie	Interpretacja
Epistemologiczne	kierowanie, sterowanie, regulacja, ale i kontrola
Filozofia i metoda zarządzania	przewartościowanie celów jednostki na zysk: przyjęcie rachunku ekonomicznego (rachunkowość zarządcza) jako podstawy do podejmowania decyzji
Dziedzina nauk zarządzania	uwzględniająca wykonywanie funkcji koordynacji procesów planowania, kontroli oraz zasilania w informacje, co umożliwi sterowanie przedsiębiorstwem z punktu widzenia wyznaczonych celów
Metoda kierowania	wykorzystująca kategorie wartościowe rachunku ekonomicznego do planowania i kontroli
Proces zarządzania	miar wielkości retrospektywnych wg zasad rachunkowości zarządczej, wykorzystanie metod analizy finansowej retro- i prospektywnej oraz harmonogramu niesfusznych i nierealistycznych założeń planowych
System sterowania	za pomocą rachunku wyników i zasad zarządzania finansami przedsiębiorstwa
System wspomaganie	zabezpieczenie systemu informacyjnego koordynującego planowanie i kontrolę
Działanie	koordynujące różne podsystemy zarządzania oraz cały system na osiągnięcie zysku

Bibliografia:

1. A. Deyhle, A story to be finished in the next century, Controlling, nr 3, 1997,
2. B. Haus, S. Nowosielski, Controlling a kontrakty menedżerskie w przedsiębiorstwie, Przegląd Organizacji, nr 12, 1995,
3. J. Tokarski, Słownik wyrazów obcych, PWN, Warszawa 1980,
4. K. Jędralska, B. Woźniak-Sobczak, System wdrażania controllingu w przedsiębiorstwie, Akademia Ekonomiczna, Katowice 2000,
5. W. Brzezina, A. Dziewiątkowski, Rachunkowość zarządcza a controlling, Częstochowskie Wydawnictwo Naukowe przy Wyższej Szkole Zarządzania, Częstochowa 2001,
6. Z. Sekuła, Planowanie a controlling, Przegląd Organizacji, nr 4, 1999.

Źródło: W. Brzezina, A. Dziewiątkowski, *Rachunkowość zarządcza a controlling*, Częstochowskie Wydawnictwo Naukowe przy Wyższej Szkole Zarządzania, Częstochowa 2001



dr inż. Zygmunt Mietlewski

Profesor Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku

Co to jest produkt? - Część 2

- Czy po tym, co usłyszeliście, wiecie już jak zdefiniować produkt?

- Chyba tak, ale nie wiem jak to powiedzieć, nie umiem sformułować tej myśli - odpowiada ktoś z końca audytorium.

- Jedno słowo, jeden termin przybliżył nas do definicji operacyjnej produktu - mówi dr Michigan. Ten termin to POTRZEBA. Mówicie, że ludzie kupują wasze produkty, usługi, towary, bo ich potrzebują. Potrzeba, zaspokojenie potrzeby to jedna z cech, która przypisana jest produktowi, ale to jeszcze nie jest nasza definicja operacyjna produktu. Szukajmy jej dalej, spróbuję was na prowadzić. Opowiem wam pewną historię:

Mama odpowiada córkę do przedszkola. Spieszy się do pracy, zaspęła. Mała gwałtownie wybudzona ze snu nie jest w najlepszym humorze. Wychodzą z domu, mama ponagla córkę, ta niechętnie przyspiesza. Przechodzą obok kiosku, w którego witrynie mała dostrzega lalkę.

- Kupisz mi lalkę, tę w różowej sukience? - zwraca się do mamy.

- Kupię, ale nie teraz, spieszę się, chodź szybciej! Po chwili matka dodaje - w domu masz taką lalkę. - Ale nie w takiej sukience - odpowiada córka - chcę taką!

- Nie teraz, spieszymy się, ty do przedszkola, ja do pracy.

- Ale ja chcę lalkę! - mała się upiera, gwałtownie zatrzymuje i dodaje stanowczo: chcę lalkę!

- Nie rób mi tutaj scen, jeszcze tego mi trzeba, spieszę się do pracy, jestem już bardzo spóźniona. Kupię ci tę lalkę, ale kiedy indziej - zdenerwowana matka pochyla się nad małą. Ta nie daje za wygraną, tupie nogami, w oczach ma łzy. Mama rozgląda się bezradnie, nie wie jak zareagować, wokół ludzie zaczynają przyglądać się im obu. Zrezygnowana podchodzi do kiosku i kupuje lalkę. Podaje córce - masz, biegnijmy, jest bardzo późno, pewnie już nie zdążę na autobus, będę musiała przez ciebie pojechać kolejnym!

Aby mimo wszystko jakoś okazać swoją władzę mówi na koniec do córki i - w domu porozmawiamy o twoim zachowaniu!

- Co wspólnego z produktem ma ta historia? - pyta dr Michigan - co według was kupiła matka? - No lalkę przecież! - pada odpowiedź.

- Nie, lalkę kupiła córka, mama jedynie za nią zapłaciła! - zażartowała Michigan.

- Co tak naprawdę kupiła matka? Dlaczego kupiła akurat to i akurat w tej chwili? Jaką korzyść odniosła? - wykładowca drążył dalej.

- Tego można się tylko domyślać - odzywa się cicho ktoś w pierwszym rzędzie - może zdążyła na autobus? Zależało jej na tym.

Ktoś inny dorzuca ze śmiechem:

- Kupiła sobie spokój! Zapobiegła być może awanturze, jaką mała mogła jej zrobić na oczach przechodniów, kto z nas tego nie zna?

- No rzeczywiście, tak to wygląda. Ja to bym krótko załatwiła, dałabym.... - rozemocjonowana panna nie zdążyła dokończyć, bo Michigan rzucił szybko:

- Stop, stop! Skupmy się na moim pytaniu! Emo-

cje nie pomogą nam w zrozumieniu terminu produkt. One odwracają uwagę od tego, co jest naprawdę jądrem formułowanej przez nas definicji operacyjnej. Żeby nie tracić czasu powiem, że już wam podpowiedziałem, czym może być produkt. Tak, podpowiedziałem, pytając was, jakie korzyści z zakupu lalki odniosła mama? Ta podpowiedź to słowo korzyść! Ale to nie znaczy, że możemy zaprzestać dociekania, czym jest produkt. Zapamiętajmy jednak: korzyść jest jedną z cech produktu, szukajmy dalej.

Co to jest produkt? - Część 3

Opowiem wam następną historię, mówi dr Michigan i kontynuuje wywód dalej, może ona pomoże nam ustalić definicję operacyjną terminu produkt. Przenieśmy się do galerii sztuki. Pewnemu młodemu awangardowemu malarzowi przydarzyła się taka oto historia: Przystępując do malowania zamoczył pędzel w czerwonej farbie. Niedokładnie otarł pędzel o krawędź naczynka z farbą i przeniósł nad płótno, więc upadła na nie spora kropla farby rozbrzgując się. Pojawiła się czerwona plama na białym płótnie formatu A4. Malarz siarczyście zaklął, odłożył pędzel w zmienić płótno na sztaludze. Zabrudzone czerwoną plamą płótno odstawił obok płócien przygotowanych na wernisaż, miał po nie pod wieczór przyjechać agent organizujący wystawę prac malarza. Wyobraźcie sobie zaskoczenie naszego mistrza, kiedy na ścianie galerii zobaczył swoje niefortunne „dzieło” z czerwoną plamą farby i to jeszcze wyeksponowane w takim miejscu. Było jednak za późno, by zdjąć feralne płótno z ściany. Rzecz jasna o „dzieło” nie wspomniano w wydanym z okazji wystawy folderze. Jakież było zdziwienie malarza, gdy zauważył, że odwiedzający galerię najdłużej zatrzymują się przy płótnie z czerwoną plamą na białej płaszczyźnie. Co oni w tym widzą? zaczął się zastanawiać. By zaspokoić ciekawość, podchodził do płótna, wpatrywał się w nie i zwracał się do oglądających płótno z pytaniem: co przedstawia ten obraz? Nikt z zapytanych nie chciał pewnie okazać się ignorantem w oczach pytającego, nikt też nie rozpoznał w pytającym, że jest autorem oglądanych prac. Dla kogoś była to więc plama krwi na śniegu, dla innego była to ostatnia chwila zachodzącego słońca, dla jeszcze innego symbol braterstwa. Ktoś zobaczył w plamie płatek czerwonej róży na śniegu symbolizujący zranione uczucia kochającej osoby, plamę krwi zwierzęcia zranionego przez myśliwego. Odpowiedzi były różne i były ich dziesiątki, wyśtawia cieszyła się wielkim powodzeniem, malarz odniósł sukces! Odwiedzający interpretowali różnie to, co widzieli w feralnym płótnie, z galerii wychodzili zadowoleni. Płótno zostało sprzedane za zawrotną sumę, dlaczego ktoś je kupił?

- Obrazy za tak duże pieniądze kupują ludzie naprawdę bogaci. Robią to z myślą, że w przyszłości sprzedadzą je z dużym zyskiem. Dziś lokowanie pieniędzy w sztukę to dobra inwestycja na przyszłość. Nasz malarz miał po prostu dużo szczęścia, którego nie miał choćby Vincent van Gogh. Namalował obraz, dziś sławny i znany na całym świecie jako „Słoneczniki”. Malarz za życia sprzedał tylko jeden obraz, kupił go jego brat, który był mu najbliższą osobą. Pomagał bratu żyjącemu często więcej niż biednie, bywało, że przymierał głodem. Dziś obrazy Vincent’a van

Gogh’a osiągają zawrotne ceny. Czy nie zakrawa to na ironię? Vincent van Gogh zmarł tragicznie. Ale wracając do naszych rozważań - obrazy van Gogha są produktem, w który dzisiaj wielu inwestuje, konkuruje o jego posiadanie.

- Ech, też inwestuję w obrazy, ale nie takie pieniądze, na van Gogha mnie nie stać.... - mówi starszy mężczyzna siedzący w ostatnim rzędzie przy oknie. Dr Michigan podchodzi do niego i pyta:

- Jak pan myśli, czym jest produkt?

Ten speszony odpowiada:

- nie potrafię się domyśleć, jaka odpowiedź pana doktora by usatysfakcjonowała. Myślę, że ktoś, kto inwestuje w obraz, w cokolwiek innego, oczekuje, że będzie miał z tego korzyści.

- Dokładnie! - Michigan się zapalił. W tej historii, podobnie w poprzedniej pojawił się termin korzyść, a ta jest jedną z cech produktu. Cech tych jest więcej.

Na chwilę Michigan odpywa myślami, coś rozważa, po chwili jednak mówi:

- Opowiem jeszcze jedną historię, myślę, że doprowadzi nas do sedna definicji operacyjnej terminu produkt. Otóż nałogowy palacz papierosów wraz z rodziną wyjechał w wczasy nad polskie morze. Rodzina ostatni dzień pobytu w kurorcie przeznaczyła na zakup pamiątek. Nasz palacz kupił sobie pamiątkę praktyczną - masywną popielnicę przedstawiającą trupa czaszkę. Zapewne dla wielu z nas byłaby to raczej upiorna pamiątka - mówi dr Michigan.

- Ale za to jaka praktyczna - śmieje się ktoś.

- Na pewno praktyczna, dlatego ją kupił - odpowiada dr Michigan i kontynuuje opowieść.

- Może również dlatego, pozwólcie, że popuszczę teraz wodze fantazji - że chce, palacz papieroś, widzieć siebie w przyszłości. Dodam, nasz bohater, to osoba pedantyczna. Popielnicę czyści, poleruje - pilnuje się, by uprzątnąć popielnicę z niedopałków i popiołu po każdym wypalonym papierosie.

Rozlega się śmiech w różnych miejscach na sali, są tacy, których bawi ta historia.

- Czy teraz potrafimy znaleźć satysfakcjonującą wszystkich odpowiedź na pytanie, czym jest produkt? - pyta dr Michigan

I ciągnie dalej

- Jakie cechy, tj. atrybuty powinien mieć, według was, produkt?

- Musi być dobrej jakości, być tani - rozlegają się głosy z sali.

- To na pewno - mówi dr Michigan - ale dlaczego kupujemy produkty i usługi?

- Bo są nam potrzebne.

- Tak, są nam potrzebne, a dlaczego są nam potrzebne? - Doktor nie odpuszcza

- Bo... - zaczyna ktoś w pierwszym rzędzie, ale milknie.

Doktor Michigan podchodzi szybko do miłośnika obrazów i zachęca:

- proszę kontynuować!

- Kupujemy to, co jest nam przydatne - pada odpowiedź.

- Przydatne a więc jakie? - dopytuje Michigan.

Po chwili ktoś z głębi Sali mówi:

- przydatne a więc użyteczne.

- No i wreszcie poznaliśmy odpowiedź na pytanie, czym jest produkt! Produkt, to użyteczność!

Cdn.



Wyższa Szkoła
Społeczno-Ekonomiczna
w Gdańsku

Studiuuj w sercu Gdańska!

PEDAGOGIKA I ZARZĄDZANIE

STUDIA LICENCJACKIE, MAGISTERSKIE I PODYPLOMOWE

ul. Rajska 6, 80-850 Gdańsk

tel. (58) 500 52 06

www.wsse.edu.pl

**Dokończ
u nas
rozpoczęte
studia!**



Nasze zaproszenie kierujemy do każdego, niezależnie od czasu i etapu przerwania kształcenia, studiowanego kierunku czy specjalności, a także bez względu na miejsce rozpoczętych wcześniej studiów!

W PROCESIE KSZTAŁCENIA UWZGLĘDNIAMY RÓWNIEŻ KOMPETENCJE I DOŚWIADCZENIE UZYSKANE POZA SYSTEMEM STUDIÓW!



UCZELNIA WYRÓŻNIANA PRESTIŻOWYMI, OGÓLNOPOLSKIMI NAGRODAMI ZA NOWOCZESNE KSZTAŁCENIE I SKUTECZNE ZARZĄDZANIE przez „Monitor Rynkowy” w „Dzienniku Gazecie Prawnej” i „Monitor Biznesu” w „Rzeczpospolitej”, przez Polską Agencję Przedsiębiorczości oraz FSNT NOT w Gdańsku.



Pomorska
Nagroda Jakości
2020